

Szeleści szmal

Oto ja -Wasz pieszczołek
I z szacunkiem donoszę
Ręce umyj nim dotkniesz mej katany
Wszędzie jestem u siebie
Żadnych chmurek na niebie
Mój horoskop nie przewiduje żadnej zmiany

i

Trzeba talent mieć do życia
I szampana do picia
I powtarzać za mną ustami drżącymi

Niech szeleści szmal
Szeleści szmal /bis
W mojej kieszeni
W mojej kieszeni – Szmal

Nie ma nic czego nie wiem
Pędzę prosto przed siebie
Jeśli zechcę zabiorę także Ciebie
Kiedy każę zamkniesz oczy
Kiedy powiem w ogień skoczysz
Ja tu stawiam więc chyba mogę mieć nadzieję

Trzeba talent mieć do życia
I szampana do picia
I powtarzać za mną ustami drżącymi

Niech szeleści szmal
Szeleści szmal /bis
W mojej kieszeni
W mojej kieszeni – szmal

Nie ma nic czego nie wiem
Pędzę prosto przed siebie
Jeśli zechcesz zabiorę także Ciebie
Kiedy Każesz zamknę oczy
Kiedy powiesz w ogień skoczę...

Ja tu stawiam więc chyba mogę mieć nadzieję

Trzeba talent mieć do życia
I szampana do picia
I powtarzać za mną ustami drżącymi

Niech szeleści szmal
Szeleści szmal /bis
W mojej kieszeni
W mojej kieszeni

Trzeba talent mieć do życia
I szampana do picia
I powtarzać za mną ustami drżącymi

Niech szeleści szmal
Szeleści szmal /bis
W mojej kieszeni
W mojej kieszeni - szmal

Oto ja -Wasz pieścioszek
I z szacunkiem poproszę